

praktyka praca

Rynek prawniczy

ROZWÓJ Konferencja „Radca prawny – spojrzenie w przyszłość”, poświęcona myśleniu o przyszłości prawników

Jak ocenia kierownictwo warszawskiej OIRP, rynek prawniczy w Polsce jest ciągle nienasycony, jest na nim miejsce dla kompetentnych, młodych radców prawnych.

– Niezależnie od tego, ile osób będzie na aplikacji radcowskiej, niezależnie od tego, ilu będzie radców prawnych, to zawsze dla dobrych radców prawnych jest miejsce na rynku pracy – mówi dziekan Michał Stępniewski. I przypomina, że izba warszawska skupia obecnie ponad sześć tysięcy radców i cztery tysiące aplikantów. – Zapewniam, że nawet jeśli te cztery tysiące osób obecnie uczestniczących w aplikacji złoży ślubowanie, i jeśli kolejne cztery tysiące w ciągu najbliższych lat przystąpi do aplikacji, to nadal będzie dla nich praca – dodaje.

Podczas konferencji „Radca prawny – spojrzenie w przyszłość”, zorganizowanej w połowie marca na Uniwersytecie Warszawskim, dziekan Stępniewski wskazał, że nadal w Polsce niewiele osób i firm korzysta z pomocy prawnej, choć liczba ta systematycznie się zwiększa.

– Trzeba mieć na uwadze to, że nie wszyscy radcowie aktywnie wykonują swój zawód, niektórzy wykorzystują swe zdolności do czynności nie do końca związanych ze świadczeniem pomocy prawnej – dodał. Zaznaczył, że choć status radcy prawnego nie gwarantuje automatycznie zatrudnienia, ale „dla najlepszych i najbardziej operatywnych” będzie praca.

Konsekwencją takiej oceny sytuacji i trendów zachodzących na warszawskim i mazowieckim rynku pracy jest prezentowana przez warszawską izbę radcowską otwartość na nowych prawników, dołączających do tego zawodu. Konferencja zorganizowana wspólnie w Wydziale Prawa i Administracji UW poświęcona była analizie zmian zachodzących na rynku pomocy prawnej i nowych wyzwaniach wynikających z tego dla radców prawnych, ale miała też swego rodzaju wymiar promocyjny, ponieważ o swojej pracy radcowie mówili głównie do studentów i przy okazji zachęcali ich do myślenia o robieniu kariery zawodowej na tym rynku.

Specjalizacja w kancelariach

A o jakich przemianach zachodzących w swoim zawodzie i na rynku pomocy



● Radcowie prawni uczestniczący w konferencji są zdania, że na rynku prawnym zawsze znajdzie się Józef Palina, Robert Jędrzejczyk, Adrian Dworzyński, Jacek Białobrzeski

prawnej mówią warszawscy radcowie? Jednym z takich trendów jest bez wątpienia specjalizacja. Jak przypomniał podczas konferencji radca prawny Robert Jędrzejczyk z warszawskiego biura międzynarodowej kancelarii Gide Loyrette Nouel, tradycyjnie zawód prawnika kojarzony był z pracą indywidualną. Do tego stopnia, że we Francji, gdzie swoją centralę ma jego firma, jeszcze całkiem niedawno niemożliwe było tworzenie dużych kancelarii, bowiem obowiązywał limit, na podstawie którego najwyżej pięciu prawników mogło pracować razem. To już przeszłość, obecnie ani we Francji, ani w Polsce nie ma takich ograniczeń, więc duże kancelarie mogą powstawać i powstają. Jak mówi mec. Jędrzejczyk, często są to duże przedsiębiorstwa, które zatrudniają wielu prawników, ale od niedawna

mogą w nich pracować także inni eksperci, np. doradcy podatkowi, rzecznicy patentowi.

– Mogą one też już mieć charakter nie tylko spółek partnerskich, ale także komandytowych, chociaż sprawą ciągle otwartą jest przywrócenie możliwości działania kancelarii prawnych w formie spółek kapitałowych. W tych krajach, gdzie to jest dopuszczalne, kancelarie wykorzystują tę możliwość do pozyskiwania kapitału na rozwój, w tym na giełdzie.

– Są już na świecie przykłady kancelarii działających jako spółki giełdowe, a obecnie do wejścia na parkiety przygotowuje się pięć dużych firm prawniczych z Londynu i Nowego Jorku – mówi mec. Jędrzejczyk. Na co wydadzą pozyskane w ten sposób fundusze? Zdaniem Roberta Jędrzejczyka jest bardzo możliwe,